



Wiek energetyków¹⁾

Pretensjonalnego podtytułu nie podaję, bo co najwyżej jest to opowieść o (niektórych) ludziach, którzy zmieniali Polskę i nie zawsze wiadomo czy na lepsze. Interesujący jest zabieg okładkowy zachęcający do lektury, najlepiej zaczynać od ostatniej strony.

- Uznany profesor Politechniki Śląskiej przedstawił historię energetyki (okazjonalnie) w trzech kolorach: żółtym (bursztyń), czerwonym (miedź) i zielonym (odnawialnym),
- Autorem pierwszej książki o bezpieczeństwie elektrycznym, wydanej w Warszawie w roku 1784, zatytułowanej *Sposób ubezpieczający Życie y Maiątek od piorunów*, był ks. Józef Osiński,
- Jednym z najstarszych w Europie jest odgromnik zainstalowany w Żaganiu (1769),
- Już w 1935 roku pokazaliśmy odwagę w narodzinach techniki prac pod napięciem,
- W przyszłym roku będziemy obchodzić 75-lecie wybudowania pierwszej linii 220 kV w Polsce,
- Kombinezon ze srebra chroniący przed polem elektromagnetycznym można zobaczyć w Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych,
- Międzynarodowy Dzień Elektryka (z polskiej inicjatywy) obchodzony jest 10 czerwca!
- „Najskuteczniejszy sposób jest niebania się pioruna, wolne sumnienie od grzechu ciężkiego y gotowość na śmierć” (ks. Bystrzonowski, 1743 r.)

Jeżeli nie wiedziałeś, że...

- Patronem energetyków i elektryków jest św. Maksymilian Kolbe,
- Na śląskim Giszowcu mieszkający tam personel górniczy otrzymywał energię elektryczną za darmo,
- Ostatni koń z polskich kopalń został wyprowadzony w 2002 roku,
- W kopalniach wąbrzyskich rud uranowych życie skrócono ok. 20 tys. górników,
- Lepiej pracować pod napięciem wiedząc o tym niż łudzić się, że zostało ono wyłączone!
- Tesla dzięki dobrym kontaktom PR wykołował Doliwo-Dobrowskiego,
- Rynek energii ruszył dzięki zakładowi energetycznemu w Będzinie,
- Na krześle elektrycznym zasiadał cesarz Etiopii Menelik II (kupił krzesła, ale jeszcze nie mieli prądu),
- Sztukę *Electroenergeticon* – o BHP w energetyce, napisano i wystawiono w Bielsku-Białej (2004),
- Sztukę *Sarkofag* (o awarii w Czarnobylu) grano w Warszawie tylko jeden sezon (1987),
- Układ sieciowy 750 kV po polskiej stronie pracował niedługo, a przęsto graniczne miało konstrukcję uniemożliwiającą ucieczkę ze Wschodu,
- Izolator szklany jednorowkowy (niskonapięciowy) w miejscu na trzon mieści 50-tkę,
- Na początku lat 70-tych nie było wskaźników niskiego napięcia,
- Dzwonami odganiało burze,

... to znaczy, że miesięcznik „Energetyka” (i inne czasopisma techniczne) jest dla Ciebie!

Autorzy Bartłomiej Derski i Rafał Zasuń są prawnikami i w redagowaniu *Wiek energetyków* skorzystali z pomocy energetyka „odnawialnego” Roberta Grudzińskiego. Podają 26 innych faktów (innych niż te powyżej) dla zachęty do lektury (można je znaleźć także w Internecie).

To doprawdy żadna złośliwość pod adresem Autorów *Wiek energetyków*, tylko pokazanie wielu barw energetyki otaczającej nas od ponad 100 lat! To fascynująca historia rozwoju polskiej elektroenergetyki od 1745 roku do dzisiaj, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego stulecia.

Zapewne warto zacytować fragment z książki (s. 266) niedawno nagrodzonego w 45. Konkursie SEP im. prof. M. Pożaryskiego na najlepszą publikację zamieszczoną w czasopiśmie SEP w 2020 roku – prof. Jana Popczyka: „Wyzwaniem moralnym i intelektualnym dla polskich energetyków w 100-lecie odzyskania niepodległości jest odnaleźć się na skrzyżowaniach energetyki, mikroekonomiki i humanistyki.”

Bogumił Dudek

¹⁾ Wydana przez WysokieNapiecie.pl książka „Wiek energetyków. Opowieść o ludziach, którzy zmieniali Polskę” autorstwa Rafała Zasunia i Bartłomieja Derskiego to fascynująca historia rozwoju polskiej elektroenergetyki od 1745 roku do dzisiaj, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego stulecia. Wyd. I, 2018, s.271.

